

Sygn. akt IX Pa 50/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Mariola Łącka /spr/

Sędziowie: SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek

SSO Elżbieta Gawlik

Protokolant: st. sekretarz sądowy Dagmara Mazurkiewicz

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 07 września 2017r. w Rybniku

sprawy z powództwa **T. J.**

przeciwko A. W. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W.

o ustalenie istnienia stosunku pracy, o zapłatę wynagrodzenia za pracę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu -Zdroju Wydziału IV Pracy

z dnia 22 maja 2017 r. sygn. akt IV P 6/15

1. **oddala obie apelacje,**
2. **znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania za II instancję.**

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek SSO Mariola Łącka SSO Elżbieta Gawlik

Sygn. IX Pa 50/17

UZASADNIENIE

Powód T. J. w pozwie z 2 stycznia 2015 roku wniósł o ustalenie istnienia stosunku pracy od 18 maja do 17 czerwca 2014 roku pomiędzy nim, a pozwanym A. W. oraz o „uznanie wartości przedmiotu sporu stanowiącego sumę wynagrodzenia za pracę w wysokości 7017 zł brutto.”

Na uzasadnienie podał, że 16 maja 2014 roku A. W. odbył z nim rozmowę kwalifikacyjną i ustnie zatrudnił go jako kierowcę montażystę oraz skierował go na tygodniowy wyjazd do pracy, za którą miał otrzymać 300 zł euro wynagrodzenia. Zgodnie z umową do pracy przystąpił 18 maja 2014 roku i z firmy pozwanego w W. wraz z innymi jego pracownikami udał się do Niemiec, gdzie pracował do 24 maja 2014 roku, wykonując pod nadzorem kierownika G. prace transportowe oraz montażowe. Do Polski wrócił na polecenie pracodawcy, auto odstawił do firmy pozwanego. Następnie wielokrotnie próbował nawiązać z nim kontakt, udało się to dopiero 18 czerwca 2014 roku, pozwany odmówił wypłaty wynagrodzenia za pracę, doszło pomiędzy nimi do sytuacji konfliktowej, która zakończyła się interwencją Policji.

Pozwany A. W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

Na uzasadnienie zaprzeczył, że zawarł z powodem umowę o pracę. Wskazał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się montażem konstrukcji metalowych poza granicami kraju, współpracę nawiązuje jedynie z osobami posiadającymi odpowiednie kwalifikacje, ponieważ powód nie był w stanie określić, czy je posiada, zaproponował mu wyjazd na próbę, od 19 do 23 maja 2014 roku, za ten wyjazd i wykonywane w jego toku prace zapłacił mu 74,75 zł i dalszej współpracy z powodem nie nawiązał, gdyż okazało się, że powód odpowiednich kwalifikacji nie posiada.

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju IV Wydział Pracy wyrokiem z dnia 22 maja 2017r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 1.145,72 zł brutto, jako wynagrodzenie za pracę świadczoną na podstawie umowy o pracę na okres próbny w okresie od 18 do 24 maja 2014 r., zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 122,40 zł, jako zwrot kosztów zastępstwa procesowego w sprawie oraz nakazał pozwanemu uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju 57,00 zł opłaty sądowej, od zapłaty której powód był ustawowo zwolniony.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą był zainteresowany pozyskaniem kierowcy montażysty, ogłaszał się w portalach internetowych. W maju 2014r. w siedzibie swojej firmy spotkał się z powodem, zaproponował mu tygodniowy wyjazd do Niemiec, mający na celu sprawdzenie kwalifikacji powoda oraz uzgodnił z powodem wynagrodzenie za ten wyjazd na kwotę 300 Euro.

Powód przystąpił do pracy 18 maja 2014 roku w godzinach wieczornych, po 23.00, przez 5 dni przebywał wraz z innymi pracownikami pozwanego na terenie Niemiec, wykonywał czynności polegające na prowadzeniu samochodu oraz wykonywał polecenia G. G. (1), związane z montażem konstrukcji stalowych. Prace wykonywał w różnych porach dnia oraz godzinach, przeważnie od 7.00 do 22.00. Wykonywał polecenia, niczego sam od siebie nie robił. Pracę zakończył 24 maja 2014 roku powrotem do kraju.

Pozwany nie nawiązał z powodem dalszej współpracy.

Za pracę wykonywaną w okresie od 19 do 23 maja 2014 roku pozwany wypłacił powodowi wynagrodzenie w kwocie 100 zł brutto 23 sierpnia 2014 roku.

Zgodnie z tabelą kursów nr (...) z 23 maja 2014 roku kwota 300 euro była równoważna 1.245,72 zł.

Przeprowadzona u pozwanego kontrola PIP wykazała, że pracuje u niego 6 osób, z czego 1 w ramach stosunku pracy, a 5 na podstawie umów zlecenie.

W okresie od 18 maja 2014 roku do 17 czerwca 2014 roku pozwany miał zawarte pisemne umowy z 7 osobami, a w tym 1 umowę o pracę, 2 umowy o dzieło i 4 umowy zlecenie.

Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom powoda w zakresie ustalonego stanu faktycznego, gdyż były one logiczne i korelowały z zeznaniami świadków M. G. oraz G. G. (1) – w szczególności w zakresie wykonywania przez powoda czynności na polecenie oraz pod nadzorem G. G. (1).

W pozostałym zaś zakresie zeznaniom powoda Sąd Rejonowy odmówił waloru wiarygodności to jest , co do pozostawania powoda w stałej gotowości do podjęcia pracy, jak też do niemożności nawiązania kontaktu z pozwanym i ustalenia z nim dalszych warunków współpracy.

W ocenie Sądu I instancji z zeznań świadka G. G. wprost wynikało, że z powodem wstępnie uzgodniono ten jeden konkretny wyjazd , jak również jego cel i charakter.

Sąd odmówił też waloru wiarygodności zeznaniom świadka G. G. (1) w zakresie w jakim świadek miał informować powoda, iż za przedmiotowy wyjazd w ogóle nie dostanie wynagrodzenia.

Trudno jest bowiem uznać , że powód jako osoba poszukująca pracy oraz zainteresowana uzyskaniem stosownego wynagrodzenia , w ogóle zgodziłby się na tygodniowy bez wynagrodzenia wyjazd , połączony ze świadczeniem pracy na rzecz pozwanego. Także wypłacenie powodowi przez pozwanego części należności przeczyło twierdzeniom świadka G. G. (1).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy należało oddalić, zaś częściowo jest zasadne żądanie zasądzenia wynagrodzenia.

W ocenie Sądu I instancji relacje łączące powoda z pozwanym w okresie od 18 do 24 maja 2014 roku miały wszystkie cechy stosunku pracy w rozumieniu art.22 kp.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony zawarły umowę o pracę na okres próbny, ponieważ wystąpiły przesłanki zawierania tego rodzaju umowy to jest sprawdzenie kwalifikacji pracownika i jego przydatności do danej pracy.

Pomimo ustalenia , że powoda z pozwanym łączył stosunek pracy – umowa o pracę na okres próbny, to powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy w niniejszej sprawie Sąd I instancji oddalił, albowiem powód nie miał interesu prawnego w wytoczeniu takiego powództwa mogąc domagać się roszczenia dalej idącego, tj. wynagrodzenia za pracę, co dopiero w dalszym przebiegu procesu uczynił.

Zawarta pomiędzy stronami ustna umowa stanowiła umowę o pracę w rozumieniu art. 25 § 1 k.p. Powód wykonywał pracę na rzecz pozwanego zgodnie z jego obowiązkami jako pracownika , wynikającymi z art. 100 § 1 i 2 k.p. Powód – jako pracownik – miała prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę (art. 13 k.p.) określonego w umowie o pracę (art. 29 § 1 pkt 3 k.p.). Wynagrodzenie przysługiwało powodowi za pracę wykonaną (art. 80 k.p.) Powód zgodnie z zasadą niezbywalności prawa do wynagrodzenia nie mógł się zrzec tego prawa, ani przenieść tego prawa na inną osobę (art. 84 k.p.)

Skoro ustna umowa o pracę określała wysokość wynagrodzenia, powód pracę świadczył zgodnie z umową, a pozwany nie wykazał w żaden sposób wykonania przez powoda pracy niezgodnie z art. 100 k.p., to uznać należy, że powodowi należało się wynagrodzenie za pracę.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że skoro zgodnie z umową pracował w okresie od 18 do 24 maja 2014 roku to należało mu się wynagrodzenie w kwocie 1.245,72 zł brutto. Pozwany wypłacił mu jedynie kwotę 100 zł brutto, dlatego zasądził na rzecz powoda pozostałą kwotę, nie orzekając o odsetkach z uwagi na brak żądania w tym zakresie.

Z uwagi na dokonane ustalenia, odnośnie żądania zasądzenia wynagrodzenia za pracę w pozostałym zakresie Sąd Rejonowy powództwo oddalił, gdyż powód w żaden sposób nie wykazał, by pozwany umowę o pracę na okres próbny zawarł z nim na dłuższy okres i by w ramach tego okresu polecał mu pozostawać przez cały czas w gotowości do podjęcia pracy i to poza siedzibą pracodawcy i poza jego kontrolą.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 12. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, poz. 461 z późn. zm.), mając na uwadze charakter pierwotny sprawy – roszczenie o uznanie istnienia stosunku pracy oraz to, że powód w tym zakresie w 100 % sprawę przegrał.

Sąd nie uwzględnił wniosku powoda o zasądzenie kosztów dojazdu do Sądu oraz zwrotu utraconych korzyści, ponieważ powód nie wykazał, by takie koszty poniósł oraz korzyści utracił. Przedłożone przez powoda wyliczenie nie znalazło swojego odzwierciedlenia w dokumentacji, która po pierwsze nie została przetłumaczona na język polski, a po drugie nie zawierała jakichkolwiek rachunków czy też danych dokumentujących koszty poniesione oraz korzyści utracone.

Na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) opłatą sądową od zasądanego roszczenia obciążył pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżając wyrok w części, tj. w punktach 1,3 i 4 wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Pozwany w apelacji zarzucił naruszenie:

1) przepisów postępowania, a to art.233 par.1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału oraz dokonanie błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegające na przyjęciu, że:

a) relacje łączące powoda z pozwanym w okresie od 18 do 24 maja 2014r miały cechy umowy o pracę na okres próbny, w sytuacji kiedy zawarta przez strony umowa zawierała elementy umowy zlecenia;

b) strony umówiły się na wynagrodzenie w wysokości 300 euro, w sytuacji kiedy powód wyraził zgodę na wyjazd w okresie od 18 do 24 maja 2014r. bez wynagrodzenia;

2) naruszenie prawa materialnego, a to art.22 par. 1-par. 1² kp i art.300 kp w zw. z art.65 kc, art.734 par.1 kc i art.735 par.1 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że jeżeli zamiarem stron było zawarcie umowy zlecenia, a praca nie była wykonywana w warunkach odpowiadających stosunkowi pracy, to okoliczność ta oznacza, że relacje stron mają wszystkie cechy stosunku pracy, w sytuacji kiedy należało uznać, że łączące strony relacje spełniały elementy stosunku cywilnoprawnego.

W ocenie skarżącego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza, że powód w trakcie pobytu w Niemczech w okresie od 18 do 24 maja 2014r. nie wykonywał pracy w warunkach określonych w art.22 par.1 kp, gdyż zawarta przez strony umowa zawierała cechy (elementy) umowy zlecenia.

Sąd I instancji błędnie ustalił, że pozwany w maju 2014r w siedzibie swojej firmy spotkał się z powodem i wówczas zaproponował mu wynagrodzenie za wyjazd do Niemiec kwotą 300 euro. Sąd I instancji wyraził powyższy pogląd wyłącznie w oparciu o gołosłowne twierdzenia samego powoda, które nie zostały poparte innymi obiektywnymi dowodami. Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, że pozwany już w odpowiedzi na pozew, a następnie w trakcie informacyjnego przesłuchania zaprzeczył, aby przed przedmiotowym wyjazdem osobiście spotkał się z powodem, gdyż w tym czasie przebywał za granicą na urlopie. Pozwany jedynie w rozmowie telefonicznej przedstawił powodowi charakter swojej działalności oraz poinformował powoda o tym, że współpracę nawiązuje jedynie z osobami posiadającymi odpowiednie kwalifikacje i zaproponował powodowi, że w celu zorientowania się w tej kwestii, może wybrać się na jeden taki wyjazd bez wynagrodzenia, który odbędzie się w dniach 19 maja do 23 maja 2014r. Powód przystał na takie warunki. Powód w czasie wyjazdu został objęty jedynie ubezpieczeniem społecznym i zdrowotnym, w wyniku czego pozwany wypłacił powodowi kwotę 74,75 zł (100 zł brutto). Z umowy oraz z okoliczności sprawy wynika zatem, że powód zobowiązał się wykonać zlecenie bez wynagrodzenia.

Za przyjęciem, że strony łączył stosunek cywilnoprawny przemawia również fakt, że pozwany nie wymagał osobistego świadczenia pracy przez powoda albowiem celem przedmiotowego wyjazdu, było wyłącznie umożliwienie powodowi zapoznanie się z charakterem wykonywanych w czasie wyjazdu czynności. Ponadto w relacji powoda z pozwanym brak było również elementu podporządkowania, gdyż powód nie był obowiązany do wykonywania poleceń G. G. (1) - zleceniobiorcy pozwanego. Pozwany wykazał, że w jego przedsiębiorstwie w spornym okresie jedynie K. W. (pracownik biurowy) była zatrudniona na podstawie umowy o pracę. Pozostałe osoby, w tym G. G. (1), nie pozostawały z pozwanym w stosunku pracy, gdyż w spornym okresie pozwanego z czterema osobami łączyła umowa zlecenia, a z dwoma umowa o dzieło. Podkreślić należy, że Państwowa Inspekcja Pracy w trakcie kontroli przeprowadzonej u pozwanego z inicjatywy powoda, nie dopatrzyła się w polityce kadrowej pozwanego nieprawidłowości.

Ponadto wbrew wskazaniu Sądu I instancji, to na powódzie zgodnie z art.6 kc spoczywał obowiązek wykazania wykonywania pracy na rzecz pozwanego zgodnie z art.100 par.1 i 2 kp, czemu powód jednak nie sprostał. Przeprowadzone postępowanie dowodowe, przede wszystkim właśnie zeznania świadka G. G. (1) potwierdza, że powód niechętnie i nienależycie wykonywał czynności montażowe, wskutek czego pozwany nie wyraził chęci podjęcia z powodem współpracy.

Powód w swojej apelacji zaskarżył wyrok w pkt.1 w zakresie przyjęcia, że strony łączyła umowa na okres próbny oraz w pkt.2 i pkt.3 i 4 zarzucając:

- niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy w zakresie czasu trwania stosunku pracy łączącego powoda z pozwanym,

- przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów w zakresie oceny czasu trwania stosunku pracy łączącego strony.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 7.017 zł w miejsce kwoty 1.145,72 zł określonej w pkt.1 wyroku oraz o orzeczenie o kosztach postępowania zgodnie z wnioskiem powoda, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy w zaskarżonej części do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że Sąd Rejonowy słusznie uznał, że stosunek, który łączył strony jest stosunkiem pracy, ale nie zgodził się z tym, że nie należy mu się wynagrodzenie za dalszy okres. W pozwie domagał się zapłaty wynagrodzenia za okres od 18.05.2014r. do 17 czerwca 2014r. Żądanie zapłaty za okres miesiąca wynikało stąd, że powód po przyjeździe do kraju został poinformowany przez pozwanego o tym, że ma oczekiwać na telefon w celu dalszych wyjazdów. Powód potwierdził w swoich zeznaniach, że został zatrudniony przez pozwanego, bez ustalania, że chodzi o umowę na okres próbny i do tych zeznań Sąd się nie odniósł a nie ma bowiem przesłanek, aby odmówić wiarygodności jego zeznaniom w zakresie czasu trwania stosunku pracy. To zeznania pozwanego są niewiarygodne, skoro twierdził, że umowa dotyczyła tylko zlecenia za wynagrodzeniem 100 zł brutto.

Powód podniósł, że nie zgadza się także z wyrokiem w zakresie zwrotu kosztów oraz utraconych przychodów, bo należy zauważyć, iż pozwany uczynił sobie poprzez oszukiwanie osób zainteresowanych podjęciem pracy swego rodzaju sposób zarabiania- żerowania na uczciwości ludzkiej i mając to na uwadze Sąd w ramach prewencji ogólnej powinien z całą surowością ukarać pozwanego finansowo w taki sposób, aby w przyszłości nie podejmował takich oszukańczych działań i zasądzić koszty związane ze stawiennictwem na rozprawach, które to koszty poniósł wyłącznie z winy pozwanego.

Odnosząc się do zarzutu, iż dokumenty złożone przez powoda nie zostały przetłumaczone to powód wskazał, że Sąd nie wzywał go do uzupełnienia braków formalnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obu stron nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w sposób należyty przeprowadził postępowanie dowodowe.

Należycie ocenił zebrane w sprawie dowody nie przekraczając granic określonych w art.233 par.1 kpc.

Sąd Rejonowy prawidłowo dokonał ustaleń faktycznych i na ich podstawie wysnuł właściwe wnioski.

Chybiony jest także zarzut pozwanego, że Sąd I instancji naruszył przepisy prawa materialnego to jest art.22 par.1 – par.1² kp oraz art.65 kc i art.734 par.1 kc i 735 par.1 kc.

Nieprzekonywujące są twierdzenia pozwanego zawarte w apelacji, że z powodem się umówił jedynie telefonicznie, że może nieodpłatnie pojechać z innymi osobami, które zatrudnia w swojej firmie, aby sprawdzić jego kwalifikacje, bo przecież za ten wyjazd mu zapłacił kwotę 100 zł brutto.

Nieprawdziwe są też stwierdzenia w apelacji pozwanego, że nie wymagał od powoda osobistego świadczenia pracy, bo na rozprawie w dniu 02.11.2015r. informacyjnie słuchany podał, iż powiedział powodowi, że musi odbyć jeden wyjazd dla stwierdzenia jego kwalifikacji między innymi umiejętności prowadzenia samochodu z przyczepą i prowadzenie samochodu w trakcie tego wyjazdu mu powierzono.

Zatem świadczył osobiście pracę kierowcy oraz pracę przy wyładunku i rozładunku co wynika z zeznań G. G. (1), który w imieniu pozwanego tymi przyczepami kierował.

Okoliczność, że pozwany poza pracownikiem biurowym zatrudniał na umowy zlecenie i dzieło nie stanowi, że do zawarcia takiej i to nieodpłatnej umowy doszło.

Zgodnie z art.734 par.1 kc w związku z art.750 przy umowie zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie i przepisy o zleceniu stosuje się odpowiednio do umów o świadczenie usług.

Z twierdzeń strony pozwanej wynika natomiast, że powodowi pozwany nie zlecił wykonywania żadnych czynności, bo jedynie miał to być wyjazd szkoleniowy a więc nie doszło do zawarcia między nimi jakiegokolwiek umowy zlecenia.

Skoro jednak powód wykonywał pracę kierowcy oraz przy rozładunku i załadunku samochodu przez cały okres pobytu w Niemczech, to zgodnie z art.80 kp za pracę wykonaną należy mu się wynagrodzenie.

Dlatego też Sąd na podstawie art.385 kpc oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

Nie zachodzą także uchybienia wskazane w apelacji powoda.

Wbrew twierdzeniom powoda z ustalonych okoliczności sprawy nie wynika, że strony umówiły się na dalsze okresy zatrudnienia, poza jednym wyjazdem powoda do Niemiec.

Do dalszego zatrudnienia miało dojść po sprawdzeniu czy powód posiada kwalifikacje, których wymagał pozwany.

Powód nie wykazał w żaden sposób, by po powrocie z Niemiec pozwany proponował mu dalsze zatrudnienie. Trudno także przyjąć, że pozostawał on w faktycznej gotowości do świadczenia pracy, skoro nie pojawił się w siedzibie pracodawcy, nastąpiło to dopiero 18.06.2014r. mimo, że wcześniej miał trudności w telefonicznym kontakcie z pozwanym.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał jakie poniósł koszty związane z prowadzeniem procesu.

Dlatego też Sąd jego apelację jako bezzasadną oddalił na podstawie art.385 kpc.

Wobec oddalenia apelacji obu stron, Sąd na podstawie art.100 kpc zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania za II instancję.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek SSO Mariola Łącka SSO Elżbieta Gawlik